

# Sztandar Biblijny

*"Ześlij światłość i prawdę Twoją! niech one mnie prowadzą ..."*

*Psaln 43: 3.*

**„Podnieście Sztandar do Narodów“**

— Izajasz. 62:10 —

**Wewnątrz numeru . . .**

**Motto na rok 2010 . . . . . 2**

**Wielkie odstępstwo . . . . . 4**

**Mesjasz - Sługa Boży . . . . . 11**

**Tęcza jako gwarancja . . . . . 15**

*„Pamiętaj o Stworzycielu swoim teraz, w dniach młodości  
twojej, zanim nastaną złe dni i nadejdą lata,  
o których powiesz: Nie podobają mi się”.*

Kazn. Sal. 12:1 (NEB)

**C** I Z LUDU PANA, którzy w młodym wieku oddali swoje serca Panu i powierzyli swą drogę pod Jego przewodnictwo, ci wszyscy mogą wydać świadectwo o zwielokrotnionych błogosławieństwach, które stały się ich udziałem, jako rezultat takiego działania. Cieszymy się widząc pewnych bardzo młodych ludzi, którzy obecnie podejmują tego rodzaju pierwsze kroki na drodze życia. Do wszystkich takich młodych pielgrzymów mówimy: „Niech Bóg wam błogosławi! Rozpoczęliście wędrówkę jako młodzi żołnierze krzyża, a my pragniemy, abyście byli odważnymi i prawdziwymi żołnierzami oraz byście pamiętali, że pierwszym obowiązkiem żołnierza jest posłuszeństwo Wodzowi – Jezusowi Chrystusowi (Żyd. 2:10). Zwracajcie baczną uwagę na Jego Słowo – Biblię – i starajcie się zrozumieć, czego On od was wymaga, a następnie bądźcie skory do posłuszeństwa, niezależnie od tego, czy jesteście w stanie zrozumieć mądrość wszystkich Jego wskazówek, czy nie”.

Wiele osób pyta, w jakim wieku dzieci mogą oddać swoje serca Bogu i zupełnie poświęcić się Jemu. Pismo Święte bardzo wyraźnie przedstawia fakt, że one mogą i powinny być poświęcone Panu przez swych rodziców przed ich urodzeniem lub nawet przed ich spłodzeniem. Ten prenatalny wpływ może dać im umysłowe i duchowe dziedzictwo skłaniające do pobożności. Wraz z budzeniem się inteligencji, to usposobienie powinno być rozwijane i rozbudzane w żywą, aktywną pobożność, tak aby w młodym wieku mogli świadomie potwierdzić to rodzicielskie przymierze przez pełne poświęcenie się Bogu. Powinno się ich zapraszać do tego oraz prowadzić do dokonania tego kroku, kiedy ich intelekt zrozumie znaczenie przedstawienia samych siebie Bogu (Rzym. 12:1). Jednakże nie powinno się bezustannie nakłaniać ich do tego.

W Piśmie Świętym mamy wiele godnych uwagi przykładów poświęcenia się Panu dokonanych w bardzo młodym wieku. Na temat Jana Chrzciciela jest powiedziane, że jego rodzice „byli oboje sprawiedliwi przed obliczem Bożym, chodząc we wszystkich przykazaniach i zarządzeniach Pańskich bez zarzutu”, a Jan był im dany w odpowiedzi na ich modlitwę – „Duchem Świętym napełniony będzie, jeszcze w łonie swej matki” (Łuk. 1:6,15, 44,66,80, KJV). W podobny sposób Apostoł Paweł był obdarzony od urodzenia (Gal. 1:15; Dz.Ap. 26:4,5) i okazywał gorliwość wobec Boga na długo przed swym nawróceniem z judaizmu na chrześcijaństwo (Dz.Ap. 22:3,4). Podobnie było z Tymoteuszem (2 Tym. 1:5; 3:15), Samuelem (1 Sam. 1:11,24-28; 2:11,18,19) i Mojżeszem (2 Moj. 2:2).

Ci, którzy w młodym wieku są poświęceni Bogu unikają wielu sideł i licznych zagmatwanych sytuacji życiowych, które w późniejszych latach przynoszą wielu ludziom rozczarowania i kłopoty. Oni nie muszą zbierać gorzkiego żniwa, które zawsze jest wynikiem siania „złego ziarna”; oni nie znajdują tak wielu przeszkód w swym usposobieniu, by wieść pobożne życie; a w późniejszych latach będą mieć siłę charakteru powstałą w wyniku ciągłej wewnętrznej dyscypliny i samokontroli, oraz wszystkie błogosławione zalety wynikające z poznania Boga i instrukcji Jego Słowa oraz prowadzenia przez Jego łaskawe opatrności.

Jakże mądra jest rada: „Pamiętaj o Stworzycielu swoim w dniach młodości twojej, – a złe dni nie nadejdą” (KJV)! Te złe dni gorzkiego rozczarowania i rozpacz nigdy nie nadejdą dla tych, którzy w młodości powierzają swoje drogi Panu i mają nadzieję, że On będzie kierował ich ścieżkami. Jego drogi są miłymi drogami, a wszystkie Jego ścieżki są spokojne

(Przyp. 3:17). Jednakże one wcale nie są gładkimi ani łatwymi ścieżkami, lecz zawsze są spokojne i mile, ponieważ Ten, który powiedział: „Nie zaniecham cię ani cię opuszczę” (Żyd. 13:5; Ps. 118:6,7), jest zawsze obecny, by pocieszać i błogosławić oraz sprawiać, by wszystkie rzeczy razem współdziałały dla dobra tych, którzy miłują Boga – którzy są powołani zgodnie z Jego zamierzeniem (Rzym. 8:28).

#### NAUCZANIE PRZEZ ZASADY I PRZYKŁAD

Ci z poświęconych, którzy mają pod swoją opieką dzieci i młodzież, mają wiele do zrobienia w zakresie kształtowania ich drogi i w prowadzeniu ich do Chrystusa przez wpływ swego własnego poświęconego życia oraz przekazywanie im takich instrukcji, jakich mogą im udzielić przez ich własną znajomość Prawdy oraz swe bogatsze doświadczenie i bardziej dojrzały osąd. Takie wysiłki wobec młodych, odpowiednio ukierunkowane, nie pójdą na marne.

Przez wasz przykład i naukę pozwólcie im dostrzec, jak wyraźnie przebiega linia podziału pomiędzy *poświęconymi* wierzącymi a światem; że nie istnieje żaden kompromis ze światem; że podążanie za Chrystusem ma być wyrzeczeniem się świata ze wszystkimi jego ambicjami, wesołościami, przyjemnościami i towarzystwem. Pozwólcie im dostrzec próżność światowych przyjemności oraz wykorzystujcie sposobności, by zwracać ich uwagę na rozczarowanie i niepokój tych, którzy podążają za złudzeniami oraz pokój i radość tych, którzy porzucili świat, by naśladować Chrystusa. Pomocne okaże się też, gdy opowiemy innym, jak łaskawie Pan nas prowadzi i gdy powiemy im o różnych punktach zwrotnych w naszym życiu, kiedy przyjazny kij Dobrego Pasterza powstrzymał nas od zboczenia na złą ścieżkę; lub o tym, jak po zboczeniu z drogi Jego miłosierdzie czule zajmowało się nami i prowadziło nas z powrotem

do Jego owczarni; jak On osłaniał nas od zła, pocieszał w smutku oraz zaspokajał nasze stęsknione dusze radościami Swego zbawienia.

Zanim umysł zostanie pochłonięty frywolnością tego świata, łatwiejszy jest do prowadzenia przez mądre i miłujące serca; i nikt nie powinien tracić tych cennych sposobności, które po kilku latach mogą przynieść bogaty plon ku chwale Mistrza. Naszym celem nie jest rezygnowanie z większej pracy, którą Bóg nam dał, a którą jest uczenie Jego Słowa dorosłych, na rzecz mniej ważnej pracy instruowania dojrzewającego pokolenia; lecz raczej wskazywanie wielu osobom przywilejów, których w innym razie mogłyby nie dostrzec. Wielu poświęconych rodziców ma te przywileje każdego dnia, a wielu innych wchodzi w kontakty z młodym pokoleniem, jednak z powodu błędnego mniemania, że młodzi tego nie rozumieją, zominają o tym, że ich światło powinno na nich świecić.

Wielkim błędem jest przypuszczenie, że młodzi ludzie najpierw muszą wziąć udział w wyścigu dumy, ambicji, frywolności i głupoty tego świata, a następnie być nawróconymi do Boga. Zadaniem tych, którzy mają do czynienia z młodymi, jest chronienie ich przed takimi wpływami, o ile to jest możliwe, oraz pomaganie im w skupieniu ich uczuć i nadziei w Bogu, zanim usidli ich świat.

Znamy pewnych młodych braci, którzy kochają Jezusa i nie wstydzą się stanąć w Jego obronie wśród rówieśników, którzy nie znają Pana. Oni są odważni i wierni nawet wtedy, gdy są wyśmiewani i uważani za dziwaków przez swych kolegów, którym opowiadają dobre wieści o Królestwie. Radujemy się widząc niektórych młodych odważnie wyrzekających się świata z jego ambicjami i przyjemnościami, którzy poświęcają swoje życie Panu.





Niech dobre dzieło postępuje w coraz głębszym i szerszym zakresie. Niech młodzi radują się z perspektyw dłuższej walki i wielkiej użyteczności w Pańskiej służbie; niech bardziej dojrzały odważnie i mądrze znoszą ciężary i gorąco dnia, wykonując dzielną służbę jako weterani w armii Pana; i niech starsi wiekiem pielgrzymi, opierając się na innych sługach Boskiej Prawdy i ciesząc się z ich niezłomności, stoją niczym przewodnie światła dla innych, aby przy końcu swej drogi mogli oświadczyć: „Bojowałem w dobrym boju, zachowałem wiarę”.

## NIEBIAŃSKA PRAWDA

„Prawda, jakże święty to skarb!  
Poznawać jej wartość naucz nas Panie,  
Nadzieja próżna i przyjemność nikła,  
Co z innych źródeł płynie”.

Pieśń Roczego Godła: *Pieśni Brzasku Tysiąclecia*, nr 238.

BS, '10, 2-3

# WIELKIE ODSTĘPSTWO

*„Którego paruzja jest podczas działania szatana, ze wszelką mocą, znakami i cudami kłamliwymi... ponieważ miłości prawdy nie przyjęli, aby mogli być zbawieni. Dlatego Bóg pośle im silne złudzenie, aby wierzyli w kłamstwo; aby zostali potępieni wszyscy, którzy nie uwierzyli Prawdzie, lecz znaleźli upodobanie w niesprawiedliwości” (2 Tes. 2:9-12, Diaglott).*

**B**IBLIJNE pomoce w naszych czasach są tak liczne i dostępne, a słowa oryginalnego tekstu Pisma Świętego przetłumaczone jako piekło są tak jasno wykazane w tych pomocach, że nie ma powodów, by uczciwy badacz Boskiego Słowa nie dostrzegał wyraźnie, co Biblia uczy na ten temat. Nie powinniśmy obwiniać Boga odpowiedzialnością za błędne myśli na temat przyszłego sądu, ponieważ Bóg nie jest autorem grzechu, ciemności czy błędu w jakiegokolwiek formie. Wszystkie Jego dzieła są doskonałe; On „jest zupełnie sprawiedliwy”. Jego imieniem jest MIŁOŚĆ. Skoro tak jest, to On nigdy nie stworzyłby żadnej istoty, by ją torturować. Odpowiedzialność za doktrynalne błędy nie spoczywa też wyłącznie na ludzkości, która w odniesieniu do tego błędu w doktrynie jest bardziej nieświadoma niż rozmyślna, chociaż wydaje się, że niektóre jednostki wykazują tu pewną miarę świadomości.

Apostoł Paweł w 1 rozdziale Listu do Rzymian oświadcza, że kiedy ludzie poznali Boga, nie czcili Go jako Boga i nie pragnęli zachować w swych umysłach wiedzy o Nim, lecz samowolnie odeszli od Niego (Rzym. 1:18-28). Ten sam Apostoł w innym miejscu zapewnia nas, „że bóg świata tego”, „książę świata tego”, szatan, który przez bezbożną ambicję utracił swój święty stan i stał się przeciwnikiem Boga, zaśle-

pił umysły ludzkości (2 Kor. 4:4; Jana 12:31; 14:30). On jest wielkim zwodzicielem, o którym Pan powiedział: „on był mordercą od początku [od stworzenia człowieka] i w prawdzie nie został, bo w nim prawdy nie ma; gdy mówi kłamstwo, mówi od siebie, ponieważ jest kłamcą i ojcem kłamstwa” (Jana 8:44, KJV).

Ponadto w Księdze Objawienia, mówiąc na temat końca Wieku Ewangelii i inauguracji następnego Wieku, Mistrz oświadczył, że w owym czasie szatan będzie związany przez tysiąc lat, aby nie zwodził więcej narodów, aż do końca tysiąca lat, dając do zrozumienia, że przed wspomnianym czasem ludzie w świecie byli zwodzeni przez niego. Szatan zapoczątkował swoje kłamstwa bardzo wcześnie. Swoje pierwsze wielkie kłamstwo wypowiedział do matki Ewy przed wypędzeniem z Edenu (1 Moj. 3:4,5; 2 Kor. 11:3). Kłamstwo, które wypowiedział do matki Ewy, od tamtego czasu uparcie rozpowszechnia, a mianowicie: „żadnym sposobem śmiercią nie umrzecie” – Bóg oszukał was; nikt nie umiera; to, co jest nazwane śmiercią, jest tylko porzuceniem śmiertelnego ciała, niczym zniszczonego ubrania; jest jedynie przejściem w inną formę życia, jest bardziej pożądaną przemianą. Lecz Biblia przez cały czas zapewnia nas, że śmierć jest rzeczywistością, że śmierć znaczy śmierć, a nie życie.

## ROZWÓJ GRZECU

Pomiędzy słowami szatana a oświadczeniem Boga występuje niedająca się pogodzić sprzeczność. Lecz Bóg pozwolił człowiekowi w znacznym stopniu na pójście swą własną drogą, tak jak wyraża to Apostoł Paweł w cytowanym już Liście do Rzymian. Ludzkość nie chciała zachować Boga w swej świadomości, zatem na pewien czas Bóg dopuścił, aby czynili wszystkie rodzaje demoralizujących rzeczy (Rzym. 1:28-32). Lecz chociaż Bóg dozwalał światu na swobodę w odniesieniu do ich własnych pragnień, jednak ich nie zaniedbał. Od początku Bóg zamierzył, że w słusznym czasie, gdy ludzie nauczą się niezbędnych lekcji, zostaną uwolnieni z grzechu i śmierci, „ktokolwiek pragnie”. Na razie Bóg pozwala im na dokonywanie własnego wyboru, co do tego, czy chcą zwracać uwagę na głos sumienia – który nadal do pewnego stopnia pozostaje w człowieku, czy chcą słuchać Jego instrukcji, na tyle na ile byli w stanie je poznać, czy też wybiorą słowa szatana i podszepty do zła. Ogromna większość postępuje za szatanem, przeciwnikiem Boga.

Przeciwnik rozpowszechnia swoje kłamstwa i podstępny, by sprzeciwić się Bogu i sprawiedliwości. Od początku odnosił tak duże sukcesy, że 1656 lat od stworzenia pierwszych rodziców w Edenie wielu aniołów popadło w grzech i dołączyło do szatana w demoralizowaniu ludzkości (1 Moj. 6:1-5). Ostatecznie świat stał się tak głęboko zepsuty, że Bóg zniszczył całą ludzkość na ziemi, włączając bezprawnych potomków upadłych aniołów, i od nowa rozpoczął rozmnażanie ludzkiej rasy z Noego i jego rodziny, którzy pozostali niezspsuci, „doskonali w swoim rodzaju” (1 Moj. 6:1-22).

## ZŁE DZIEŁO SZATANA

Lecz wkrótce szatan ponownie rozpoczął swoje złe dzieło, tak że za dni Abrahama, zaledwie kilka wieków później, cały świat ponownie został

skażony przez bałwochwalstwo i grzech. Złe duchy – upadli aniołowie, po potopie zostali przez Boga ograniczeni. Pozbawieni mocy materializowania się, kontynuowali swoje oszustwa wykorzystując ludzi jako media, faktycznie opanowując ich umysły i ciała, i używając ich jak swych własnych. To wszystko zostało dokonane przez szatana i innych upadłych aniołów, dla

których on stał się księciem (Efez. 2:2; 6:12). Oni chcieli, by ludzie wierzyli, że ci, którzy weszli w stan śmierci, nie byli martwi – że oni nie przestali istnieć – lecz byli bardziej żywi niż przedtem. Bieżące programy telewizyjne, takie jak *Szepczący duch*; *Medium* i *Zimna Sprawa*, przedstawiają umarłych jako żywych (Kazn. 9:5,10).

To gigantyczne oszustwo bardzo utrudnia ludzkości dostrzeżenie Prawdy i rzeczywistych faktów w tej sprawie. Przez cały czas, w najpełniejszym zakresie Bóg jest Panem sytuacji, lecz On dozwala szatanowi i jego legionom

na panowanie nad zbuntowaną ludzkością, aby ostatecznie nauczyć pewnych lekcji, zarówno ludzi jak i aniołów.

427 lat po wielkim potopie (w 2472 roku p.n.e.) Bóg powołał Abrahama i po wypróbowaniu jego lojalności i posłuszeństwa uczynił z nim przymierze, jako nagrodę za wierność, z którego wynika, że w jego Potomstwie wszystkie rodziny ziemi będą ostatecznie błogosławione. W odpowiednim czasie potomkowie Jakuba, wnuka Abrahama, zostali wybrani, by być szczególnym ludem Boga, na warunkach Przymierza Zakonu. Oni zostali użyci, by zobrazować, w postaci typów, wielki Boski Plan zbawienia całej ludzkości. Oni mieli być ludem odłączonym od innych narodów ziemi.

Chociaż Bóg zawarł szczególne przymierze z narodem Izraela, a oni obiecali pełne posłuszeństwo Jego Prawu, nie zastosowali się do sprawiedliwych Boskich praw i podobnie jak





inne narody wokół nich stali się bałwochwalcami i udawali się do czarnoksiężników, wrózek i nekromantów, mediów upadłych aniołów. To stało się tak wyraźne, że Bóg nakazał, iż ten, kto stanie się takim medium, zostanie skazany na śmierć. Oni zgodzili się być ludem Boga, a On ostrzegł ich, aby mieli się na baczności przed tymi złymi duchami.

Podczas pobytu naszego Pana na ziemi te upadłe duchy w tak dużym stopniu oddziaływały na Izrael, że wiele z Jego cudów było dokonywanych w celu uleczenia i uwolnienia ludzi nękanych przez diabła, opętanych przez jednego lub więcej z tych złych duchów i uważanych za psychicznie chorych. Izrael w znacznym stopniu znajdował się pod wpływem fałszywych pogańskich doktryn, co szczególnie odnosiło się do pewnych stronnictw sprawujących władzę. Saduceusze byli niewierzącymi, materialistami, zupełnie zaprzeczającymi zmartwychwstaniu umarłych i nie wierzyli ani w istnienie aniołów, ani duchów. Schorzenia umysłowe i umysłowy zamęt wśród ludzi wydawały się bardziej rozpowszechnione, o wiele bardziej, niż choroby ciała. W czasach naszego Pana grecka filozofia, a szczególnie doktryna o nieśmiertelności duszy, zyskała wysoką pozycję. Jako rezultat tego, wielkie kłamstwo szatana, „z pewnością nie umrzecie” miało powodzenie. Podobnie jak wszystkie pogańskie narody, Grecja miała wielu bogów, wiele bóstw; a Grecy byli czcicielami demonów, upadłych aniołów (5 Moj. 32:16,17; Psalm 106:34-38; 1 Kor. 10:19,20).

### POWOŁANIE PRZECHODZI DO POGAN

Z powodu ogólnoświatowego znaczenia języka greckiego, grecka filozofia, „fałszywie nazywana wiedzą”, powszechnie zakorzeniła się w umysłach myślących ludzi (1 Tym. 6:20, KJV).

Było to w znacznej mierze prawdą nawet w Palestynie. Tylko Izraelowi Bóg dał Swoje Prawo i posłał prorocтва. To do nich powiedział: „Tylko was samych poznałem ze wszystkich rodzajów ziemi” (Amosa 3:2). Kiedy przyszedł Jezus, powiedział: „Gdybyście przyjęli świadectwo Jana, bylibyście gotowi stać się Moimi uczniami”. Wielu Żydów zachowywało jedynie formy pobożności. Oni myśleli, że Bóg zbawi ich przez Prawo Zakonu. Wprost przeciwnie, Jezus powiedział im, że nie powinni się chełpić, iż mieli Abrahama za ojca, ponieważ Bóg mógł nawet z kamieni wokół nich wzbudzić dzieci Abrahamowi. Pan Jezus zapewnił ich, że Bóg znajdzie godne Potomstwo Abrahama.

Dziełem Jezusa podczas Jego służby było zapoczątkowanie tego nowego Potomstwa. Sam Jezus był jego Głową. Szczególnym dziełem całego Wieku Ewangelii było powołanie i przygotowanie tego Duchowego Potomstwa Abrahama,

którym jest Kościół. Obietnica była najpierw dla Żydów, lecz ponieważ oni nie dowiedli swej godności jako naród, Bóg, po zebraniu wiernych „ostatków” (Rzym. 11:5) z Izraela, zwrócił się do pogan, aby wybrać z nich wystarczającą liczbę do skompletowania z góry postanowionych 144 000, by tworzyły Potomstwo, Kościół Chrystusa, członków Jego Ciała (Obj. 14:1). Po dokończeniu tego dzieła, Chrystus, który jest obecny na świecie w Swym drugim przyjściu, ponownie nawiedzi naturalne potomstwo Abrahama, w celu ich oświecenia i błogosławienia nie do niebiańskiego Królestwa, lecz jako ludzi na ziemi. Lecz to błogosławieństwo nadejdzie dla nich przez Duchowe Potomstwo Abrahama, wierne Potomstwo.

Nasz Pan w przypowieści o pszenicy i kąkolu wykazuje, że podobnie będzie z tymi, którzy nominalnie będą tworzyć Duchowe Potomstwo,



lecz wierne „ostatki”, które okazały się godne, zostaną wywyższone do panowania z Chrystusem; oraz że pozostali, których w naturalnym potomstwie była większość, stracili tę szczególną łaskę. Słowa Apostoła Pawła dowodzą, że prawdą jest, iż „wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowani będą”.

### SZATAN ZASIAŁ KĄKOL

W tej przypowieści Pan Jezus wskazał, jak po zaślęciu Apostołów w śmierci, przyszedł wielki przeciwnik, szatan, i zasiał nasienie „kąkolu” na Boskim pszenicznym polu, w Kościele. To nasienie wykiełkowało i zrodziło „kąkol”, imitację „pszenicy” (fikcyjnych chrześcijan), która stowarzyszyła się z prawdziwym Kościołem i uznawała się za wybranych. Oni uważali się za prawdziwą „pszenicę”. W przypowieści jest powiedziane, że słudzy przyszli do Pana i pytali Go, czy mogą wyrwać kąkol spośród pszenicy. Lecz Pan odpowiedział, że nie powinni wówczas tego robić, żeby podczas usuwania kąkolu nie wyrwali także pszenicy. On zalecił, by pozwolili im razem rosnąć do czasu „Żniwa”, kiedy On znów będzie obecny i powie żęńcom: „Zbierzcie razem najpierw kąkol i zwiążcie go w сноpy do spalenia; lecz pszenicę zgromadźcie do Mojego spichlerza” (Mat. 13:27-30, KJV). Przez cały czas pole było rzeczywiście polem pszenicznym; kąkol nie miał prawa się tam znaleźć.

To wskazywało na dzieło rozdzielania, które miało nastąpić przy końcu Wieku Ewangelii, w czasie nazwanym przez naszego Pana „Żniwem”. Jak Jezus powiedział, „pole” w przypowieści reprezentowało świat, masy ludzkości. Tym złym ziarnem zasianym przez szatana na pszenicznym polu, w znacznej mierze były pogańskie filozofie. Przed tym czasem, gdy na rozwijający się Kościół spadały prześladowania rzymskich cesarzy – Nerona, a później Dioklecjana, była to wierna gromada uczniów, którzy mocno trzymali się Prawdy i byli lojalni wobec Chrystusa; oni znosili wielkie trudności, wielu z nich aż do męczeńskiej śmierci.

Lecz potem nadeszło powodzenie i wolność od prześladowań, a to doprowadziło wielu do upadku. Kościół przyciągał uwagę greckich filozofów. Oni mówili: „Wy chrześcijanie, uczcie wielu dobrych rzeczy. Wasz nauczyciel, Jezus, był wielkim człowiekiem, wielkim filozofem. Lecz my także mamy wielkich filozofów i nauczycieli. My chcielibyśmy przyłączyć się do was, lecz aby to uczynić, wszyscy musimy mieć szerokie horyzonty myślowe; nikt z nas nie może być ograniczony. Każdy z nas powinien umieć dostrzegać wielkie prawdy drugih. Sokrates (469-399 p.n.e.), Platon (427-347 p.n.e.) i inni byli wielkimi nauczycielami uczącymi o przyszłym życiu, na długo przed narodzeniem się Jezusa.

Zatem chrześcijanie sądzili, że bardzo dobrze się stanie, jeśli wszyscy poganie będą mogli się połączyć w jednej religii. Tym sposobem większość zaczęła stopniowo wchodzić w kontakt z pogańskimi filozofami i bratać się z nimi. Wielu wyznawców pogaństwa stało się chrześcijanami, będąc przekonani później przez ludzi z bardziej północnych plemion Europy, a wszyscy oni łączyli pogańskie filozofie i teorie z chrześcijaństwem.

### POWSTANIE PAPIESTWA

Trujący napój został przygotowany oraz dolany do „złotego kielicha” Prawdy i podany światu przez odstępczą „niewiastę”, rzekomy Kościół Boga. „Upili się winem wszeteczeństwa jej obywateli ziemi” (Jer. 51:6-13; Obj. 17:1-5,15). W miarę jak rozszerzał się błąd, a duch ambicji stopniowo wypierał ducha pokory i lojalności wobec Boga, niosąc ze sobą pragnienie unikania cierpień i poważeń przez ludzi, Kościół, w warunkach sprzyjających do rozwoju, zorganizował się jako hierarchia pod przewodnictwem biskupów. Biskup Rzymu został ogłoszony jako papież i rościł sobie prawo reprezentowania naszego Pana Jezusa wobec Kościoła i świata. Papież zasiadł na tronie chwały i stał się autokratą we władzy, poddając swemu panowaniu królów i rządząc zarówno jako duchowy oraz świecki



„Mając kubek złoty  
w ręce swej”  
Obj. 17:4



władca. Pogańska doktryna o nieśmiertelności duszy oraz tortury dla złych po śmierci stały się podstawą doktryny o wiecznych mękach. To dało początek pogładowi, że heretycy będą cierpieć wieczne męki po śmierci. Czyściec został zarezerwowany dla dobrych katolików.

Te idee i teorie zostały przedstawione przez Dantego w jego wielkim epickim dziele pt. „Boska Komedia”. Według jego prezentacji nad bramami piekła widniał napis informujący, żeby wszyscy, którzy tam wchodzi, porzucili wszelką nadzieję. Było to miejsce dla tych, którzy mieli cierpieć wieczne męki. To obejmowało wszystkich heretyków, żaden dobry katolik nie miał wejść do tego miejsca. Czyściec był innym niebiblijnym miejscem, w którym były wymierzane kary za różne grzechy. W rezultacie tego dzieła błędu postępowało, a w Kościele rozmnażał się „kąkol”. Ludziom grozono wiecznymi mękami, jeśli nie będą chodzić do kościoła i popierać hierarchii; a im zmarłym dzieciom odmawiano zbawienia.

Papiestwo twierdziło, że tysiąc lat panowania Chrystusa, Tysiąclecie, obiecane w Piśmie Świętym po drugim przyjsciu Chrystusa, rozpoczęło się w roku 799, za rządów papieża Leona III, który twierdził, że jest przedstawicielem Chrystusa, Jego namiestnikiem, by rozpocząć panowanie Chrystusa zamiast Niego. W tym samym roku „kraje papieskie” zostały oddane Kościołowi przez cesarza Karola Wielkiego. Uważa się, że „Tysiąclecie” papiestwa zakończyło się w roku 1799, kiedy Napoleon skonfiskował terytoria przyznane Kościołowi i zabrał papieża Piusa VI jako niewolnika do Francji, gdzie zmarł. Wolność od prześladowań papiestwa, która wówczas nastąpiła, oraz drukowanie i rozpowszechnianie Biblii w językach narodowych, zostało określone przez papieskich przywódców jako „mały okres” przepowiedziany w Księdze Objawienia po tysiącletnim panowaniu Chrystusa na ziemi. Papiści mieli nadzieję, że wkrótce odzyskają poprzednią

władzę i prestiż, a potem najwyższe panowanie i że ich władza będzie wówczas wieczna.

To tysiąclecie papiestwa jest znane w historii jako „ciemne wieki”. W tym okresie wiele błędnych doktryn i praktyk zostało wprowadzonych i wymuszonych przez papiestwo na narodach Europy i innych krajach. Oni wyznawali teorię, że muszą podbić świat. Usiłowali dokonać tego siłą, przez krucjaty i podczas inkwizycji, co doprowadziło do wielkich prześladowań. Podczas tych ciemnych wieków, za odmowę poddania się pod władzę odstępczego kościoła, pod przywództwem papieża, biskupów i kapłanów, miliony ludzi torturowano, wypędzano i mordowano na różne sposoby. Zatrudniano agentów i szpiegów do aresztowania

i karania wszystkich, którzy wyrażali poglądy przeciwne papieskiej hierarchii lub nie kłaniali się w służalczym poddaństwie jej władzy.

Skutkiem tego narody Europy były spoganizowane, pogrążone w błędzie, przesądach i czci dla ludzi, którzy fałszywie twierdzili, że są upoważnionymi przedstawicielami Boga na ziemi. Tak, ci pseudo-apostołowie Boga, jak oświadcza prorocтво Daniela 7:25, myśleli, że „odmieniają czasy i prawa”. Oni sądzili, że mają upoważnienie, by zmieniać Boskie prawa, gdy wydało im się to słuszne i ko-

rzystne dla nich samych. Myśleli, że zmieniają czas panowania Chrystusa, jak już wykazaliśmy. Oni ustanowili także obrzydliwość mszy, przez którą została odsunięta „ustawiczna [raz za wszystkich] ofiara” Chrystusa, twierdząc, że w mszy Chrystus jest ofiarowany wciąż na nowo, w bezkrwawy sposób (Dan. 8:11). Oni odrzucili biblijną naukę mówiącą, że jedna ofiara Jezusa Chrystusa była wystarczająca do skreślenia grzechu Adamowego (Wykłady Pisma Świętego, P 2, rozdz. 9).

Nie oskarżamy przywódców religijnych ciemnych wieków, że wszystkie te rzeczy czynili świadomie. Wierzimy, że wielu z nich zostało

KOŚCIÓŁ FILADELFIJSKI  
1479-1874  
WESSEL  
SAVONAROLA  
LUTHER  
ZWINGLI  
HUBMAIER  
CRANMER  
SERVETUS  
BROWNE  
FOX  
JOHN WESLEY  
THOMAS CAMPBELL  
MILLER



zwiedzionych przez przeciwnika, iż czyniąc tak wykonują wolę Bożą. Te błędy stopniowo utwierdzały się w Kościele. Przywódcy religijni w znacznej mierze byli zdezorientowani. Tylko Bóg może sądzić przewinienia każdego z nich. Stopniowo to spoganizowane chrześcijaństwo, bardziej okrutne i niepohamowane w propagowaniu i wprowadzaniu w czyn swych nauk niż samo pogaństwo, zostało przyjęte przez narody Europy, które stały się i nadal są znane jako „chrześcijaństwo” – Królestwo Chrystusa. Wspierała biblijna doktryna o zmartwychwstaniu w dużej mierze została również zepchnięta w cień, bo cóż za pożytek ze zmartwychwstania umarłych ma nieśmiertelna dusza, która nie może umrzeć? Platońska doktryna o nieśmiertelności człowieka była przyjemniejsza dla ciała niż prawdziwa nauka o śmierci. Myśl o śmierci, jako wrogu człowieka, jako klątwe, którą Bóg wydał na Adama, nie była przyjemna (1 Moj. 2:17).

### **„MAŁA POMOC” REFORMACJI**

Dzieło reform, które pomimo gwałtownej opozycji stopniowo rozwijało się w XVI wieku aż do czasu, gdy zostało nazwane Wielką Reformacją, przyniosło pewną ulgę dla prześladowanych, tropionych, nękanych świętych Boga – dla Jego prawdziwego Kościoła. Nawet podczas najmroczniejszych lat ciemnych wieków była garstka świętych, która nigdy nie kłaniała się Baalowi. Oni swą własną krwią przypieczętowali deklarację swej wiary w podstawowe doktryny Pisma Świętego. Jednak w odpowiednim czasie ich nauki dokonały dostatecznego postępu, by spo-

wodować Reformację, przez którą święci „otrzymali niewielką pomoc”. Lecz ich przywódcy zostali wówczas zwyciężeni przez „pochlebstwa”, a także w dużym stopniu ulegli pragnieniu zdobycia władzy i wpływu wśród narodów (Wykłady Pisma Świętego, P 3, s.34-39 i 108-113).

### **PYTANIE I ODPOWIEDŹ**

Niektórzy pytają, dlaczego Bóg dopuścił na te przerażające warunki? Dlaczego pozwolił, by Jego pszeniczne pole zostało opanowane przez kąkol? Nasz Pan wiedział, że w późniejszym czasie rozwiną się takie warunki, co jest wykazane w Jego przypowieści o pszenicy i koku. Boskim celem było dopuszczenie tego doświadczenia jako wielkiej lekcji dla Kościoła, dla aniołów i ostatecznie dla całego świata. Te błędy wprowadziły bezbożną ambicję i grzech do ludu Bożego. To spowodowało rozwój i rozdzielenie w duchu prawdziwych świętych Boga od wielkich mas kół. Zarówno pszenica jak i kół miały rosnąć razem w babilońskich systemach aż do czasu Żniwa. Wówczas nastąpiło całkowite rozdzielenie obu klas – prawdziwych od fałszywych chrześcijan.

Zatem możemy dostrzec, że te błędy i złe praktyki nie pochodzą od Boga i nie są nauczane w Jego Słowie. Nasz Mistrz ostrzegł: „Królestwo Boże gwałt cierpi, a gwałtownicy je porywają”. Lecz ogromna większość wyznawców chrześcijan nadal jest w dużej mierze zaślepiena przez dym ciemnych wieków, który od tak długiego czasu wciska im się do oczu. Przemoc wobec ludu Bożego w obecnym czasie nie zdarza się często, ponieważ jest ograni-

**A gdy promienny widok Twojej mocy  
Lśniące przed nami światy niosą,  
Ziemski majestat, owoce i kwiaty  
Pochwałę Twej szczodrości nuca.**

**Lecz nie tylko światy blasku pełne  
I ziemia wzniosłe zamiary Twe ujawnia;  
Bo gdy oczy nasze ujrzą Twoje Słowo  
Czytamy Twoje imię w wersach najwznioślejszych.**

**Szerokie jak Twój stworzenia plan,  
Osadzone w głębi mądrości potężnej skały;  
Bieg Wieków jest jego zasięgiem  
Ono jest dla wszystkich Twych dzieci.**

**Twe Słowo potrzeby ludzi zaspokaja  
I z błota grzechu ich podnosi;  
Na drogę życia ich wprowadza  
I wskazuje jak nią podążać.**

czana przez sprawiedliwe prawa i społeczne nastroje, chociaż w niektórych ludziach nadal egzystuje ten sam prześladowczy duch, lecz nie mają takiej władzy jak przedtem. Wciąż są głoszone te same niebiblijne doktryny, do pewnego stopnia zmodyfikowane, by pasowały do wygładzonych poglądów naszych czasów, natomiast prawdziwe biblijne doktryny o zmartwychwstaniu umarłych i restytucji zostały zagubione.

Duchowni naszych dni, choć czasem czytają biblijne wersety traktujące o zmartwychwstaniu, od razu podają interpretację całkowicie różną od przedstawionej w Piśmie Świętym. Niektórzy nadal głoszą, że ma być ostateczne zmartwychwstanie ciała w celu połączenia go z duchem – doktryna, której Biblia w ogóle nie uczy i która jest nonsensem, zważywszy na ich własną teorię nieśmiertelności duszy, która, jak mówią, ze śmiercią jest przenoszona do swego wiecznego mieszkania. Biblia uczy, że umarli są martwi i że ma nastąpić zmartwychwstanie duszy, istoty, osoby z umarłych. Nasz Odkupiciel umarł, aby odkupić ludzkość, która umarła w Adamie, i został wzbudzony z umarłych trzeciego dnia przez Ojca. Jeśli ciało jest „porzucane” w śmierci, aby duch mógł zostać uwolniony od jego ograniczeń, dlaczego duch musiałby do niego powrócić w jakiejś odległej przyszłości? I jaką wieczną degradacją dla duchowej istoty byłoby, gdyby uwolniona z pierwotnego ludzkiego ciała, po latach lub wiekach miała do niego powrócić! Nonsens!

Obecne systemy kościelne są na wskroś skażone wszelkimi rodzajami pogańskich doktryn i błędnych praktyk – grecką i rzymską filozofią, panteizmem, buddyzmem, racjonalizmem, spirytyzmem itp. (odsyłamy do książki „Bóg”). Doktryny o nieśmiertelności duszy, trójcy Bogów w jednym, mękach po śmierci, reinkarnacji duszy po śmierci, kontaktowania się żywych z umarłymi – one wszystkie zostały zapożyczone z pogaństwa i są czysto pogańskiej natury. Molestowanie dzieci, homoseksualizm i powszechna degradacja cech moralnych i umysłowych jest wszędzie widoczna. Dzisiejsze systemy kościelne naprawdę stały się Babilonem, zamieszaniem! W czasie Żniwa tego wieku Bóg wzywa Swój lud do ich opuszczenia. On „wypłuł” te religijne systemy ze Swoich ust (Księga Objawienia 3:14-20; 17:1-5; 18:1-24; 19:1-8).

Kiedyś dziwiliśmy się, dlaczego wolą Boga było dozwoleństwo na taki stan rzeczy. Lecz

w świetle, które obecnie przyświeca wierzymy, że jasno rozumiemy powód. Bóg wiedział to, co my obecnie rozumiemy, mianowicie, że gdybyśmy nigdy nie poznali natury i skutków grzechu i nie znalazłbyśmy zgubnych rezultatów tych strasznych doktryn, nigdy nie docenilibyśmy Prawdy. Ci, którzy obecnie są pod wpływem grzechu i są skrępowani nim i jego skutkami, w Królestwie zdadzą sobie sprawę z korzyści płynących z doświadczenia ze złem.

Jakiej wspaniałej ulgi doznaliśmy w naszych umysłach i sercach, kiedy wydostaliśmy się z tej okropnej ciemności do chwalebного światła Boskiej Prawdy, która została objawiona w okresie przejściowym z Wieku Ewangelii do Królestwa! Jakie wspaniałe wrażenie ona wywarła na nas! Wyobrażamy sobie, że świat, kiedy zostanie wzbudzony ze snu śmierci, będzie szukał warunków, o których uczono go, że staną się jego udziałem poza grobem. Wielu będzie się rozglądać za diabłem i jego ognistymi płomieniami i torturami, których nie znajdą. Wprost przeciwnie, będą dostrzegać Boską miłość w Jego wspaniałych zabezpieczeniach dla nich i zostaną wprowadzeni w sprawiedliwe panowanie Mesjasza, bez żadnych płomieni, lecz z błogosławieństwem dla wszystkich ludzi. Cóż to będzie za radość dla biednej, zaślepionej, skażonej grzechem ludzkości (Obj. 21:6)!

Z pewnością wszyscy, którzy mają szczerze serca i pragną czynić dobrze, kiedy warunki staną się sprzyjające, docenią chwalebny charakter naszego wielkiego Stwórcy, ponieważ nigdy nie pragnęli czynić inaczej! Dostrzegamy, że Bóg ma plany na przyszłość, pomimo tego, iż dozwolił na sześć tysięcy lat panowania złych warunków. W te plany są włączone niebiańskie domy dla Wybranych z duchowych klas, doskonałe ziemskie życie dla ludzkości i różne poziomy egzystencji dla wszystkich Jego inteligentnych stworzeń, łącznie z tymi, które dopiero mają być stworzone w tym wielkim wszechświecie. „Rozszerzeniu Jego panowania i pokoju końca nie będzie” (Izaj. 9:6,7, KJV). Mamy nadzieję i wierzymy, że kiedy Bóg sprawi, iż te rzeczy będą zupełnie jasne, wszyscy dostrzegą, że Jego drogi są sprawiedliwe i prawe. Oczekujemy na Niego, by w pełni objawił Swój charakter we właściwym czasie i wierzymy, że ten czas jest bliski.

BS, '10, 4-9

# MESJASZ – SŁUGA BOŻY

„Znajomością Swoją  
wielu usprawiedliwi sprawiedliwy sługa Mój”

Izajasz 53: 11.

Kontynuacja ze Sztandaru Biblijnego listopad-grudzień 2009.

**WYRAŻENIE** „znajomością Swoją” pod względem gramatycznym może być zastosowane subiektywnie, w odniesieniu do znajomości posiadanej przez Boskiego Sługę (por. Izaj. 11:1-5), lub obiektywnie, oznaczając „znajomość o Nim” – jako doświadczoną przez innych. Chociaż oba zastosowania są właściwe, rozważymy drugie z nich.

Znajomość przetłumaczona tutaj z hebrajskiego słowa *da'ath*, obejmuje *doświadczalną* znajomość, praktyczną wiedzę. Bóg mówił o Izraelu na pustyni (Ps. 95:10): „Lud ten błądzi sercem, a nie poznali dróg Moich” – oni *wiedzieli* o Boskich drogach teoretycznie, lecz nie dostosowali swojego życia do nich w praktycznym doświadczeniu, w ocenie sercem i zastosowaniu. W tym jest życie wieczne, *aby Ciebie poznali*, jedynego prawdziwego Boga i Mesjasza, Twojego Syna i Sługę, którego Ty posłałeś, jako zastępczą ofiarę za grzech. Sama *intelektualna* wiedza o Boskich drogach nie wystarczy; musi także być wiedza uzyskana przez doświadczenie, wiedza *serca*.

Gdyby wyrażenie „Sprawiedliwy sługa Mój” w hebrajskim tekście miało oznaczać Jego znajomość, to wyraz *sługa* pojawiłby się jako *pierwszy*, ponieważ ogólną zasadą w języku hebrajskim jest, by określający przymiotnik następował po rzeczowniku, do którego należy. Lecz tutaj słowo *sprawiedliwy* jest umieszczone przed słowem *sługa*, a ta pozycja ma szczególne znaczenie podkreślające, że to z powodu sprawiedliwości Tego Sprawiedliwego, że przez wiedzę o Nim, On sprowadzi sprawiedliwość dla wielu – i to nie tylko jako rezultat Jego sprawiedliwości, jako cechy charakteru (choć ona także była niezbędna), lecz szczególnie sprawiedliwości jako Sługa Boży („Sługa Mój”), mocą której On zrezygnował z chwały, jaką miał u Ojca, zanim powstał świat i stał się ciałem – doskonałą ludzką istotą, bez grzechu. On uczynił to, aby z łaski Bożej skosztować śmierci za każdego człowieka, jako okup, czyli odpowiednia cena za Adama

i całą ludzkość, która znajdowała się w jego możliwościach prokreacyjnych, gdy zgrzeszył i utracił życie dla siebie i swego potomstwa (1 Moj. 2:17; Hioba 14:4; Ps. 51:7).

## OKUP

Dlatego na fundamencie sprawiedliwości, szczególnie jako Sługa Boży, przez złożenie Swego doskonałego ludzkiego życia, jako okupowej ofiary za Adama i jego rodzaj, Mesjasz, który dał Samego Siebie na okup za wszystkich, doprowadzi do sprawiedliwości „wielu” – każdego, kto zapragnie, nie tylko z Izraela, lecz z całej ludzkości (ponieważ przez potomstwo Abrahama, antytypicznego Izaaka, „wszystkie narody ziemi będą błogosławione”), a to nastąpi przez osobistą, doświadczalną wiedzę o Nim i Jego „drogach” (Izaj. 2:2,3) sprawiedliwości „w ich sercach”. Oni będą musieli osiągnąć bliską znajomość i zgodność serca z Mesjaszem, zanim będą mogli być usprawiedliwieni (uczynieni sprawiedliwymi) przed Bogiem i otrzymać dar wiecznego życia (Dan. 12:2). On „pokropi wiele narodów” (Izaj. 52:15).

„*Bo nieprawości ich On Sam poniesie*”. To nie znaczy, że Sługa Boży ma być ponownie ukrzyżowany, lecz że po dokonaniu okupowej ofiary w czasie Jego pierwszego adwentu, On musiał pojawić się przed Tronem Sprawiedliwości z krwią (pojednującą zasługą) tej ofiary, na korzyść tych, za których miało być dokonane pojednanie – a to niesienie ich nieprawości, to zaadośćuczynienie sprawiedliwości na ich korzyść, jest wymagane, zanim On, jako antytypiczny Najwyższy Kapłan, sprowadzi im sprawiedliwość przez ich wiedzę o Nim i udzieli im wiecznego życia.

## NOWE PRZYMIERZE

W typie najwyższy kapłan, w corocznym Dniu Pojednania, po dokonaniu ofiary brał krew do Świątnicy Najświętszej i kropił nią nad Ułagalnią (3 Moj. 16:14-17,33,34), zanim mogły nastąpić wynikające z ofiary błogosła-



wieństwa (por. 3 Moj. 9:22,23). Również Mesjasz, jak zostało pokazane w typie w łączności z ustanowieniem Starego Przymierza Zakonu (2 Moj. 24:6-8), jako Pośrednik Nowego Przymierza, które Bóg zawrze z dwunastoma pokoleniami Izraela (Jer. 31:31-34; Ezech. 36:24-28), najpierw pokropi antytypiczny Ołtarz, a następnie lud.

Ten, który jako ludzka istota umarł za nas i który jako duchowa istota powstał z umarłych dla naszego usprawiedliwienia, przez cały czas żyje niosąc nasze nieprawości – czyniąc wstawiennictwo, najpierw „za Siebie i za dom Swój” (3 Moj. 16:11), za Swoich „sług i służebnice” (Joela 2:29), na których, jako rezultat, Boski Święty Duch jest wylewany „w tych dniach” – dniach Wieku Ewangelii, włączając obecny czas wielkiego ucisku, opisany w Joela 2:1-27. A wkrótce („A potem wyleję Ducha Mego” – Joela 2:28) Bóg wyleje Swego świętego Ducha na „wszelkie ciało” – ogół rodu Adama – ponieważ Mesjasz pojawi się drugi raz przed Tronem Sprawiedliwości (3 Moj. 16:15) „za lud”, by ponieść ich nieprawości – On kupi Adama i jego rodzaj przez Swą zasługę okupu. Dlatego, przez Swoją znajomość, Ten Sprawiedliwy, Boży Sługa, wielu uczyni sprawiedliwymi; bo On poniesie ich nieprawości, jako ich Najwyższy Kapłan, dokonując pojednania za ich grzechy przed Tronem Sprawiedliwości w niebie.

### CHWALEBNY DZIAŁ MESJASZA

„Przetoż Mu dam [przyznam] dział dla wielu [lub – w wielu] – to samo hebrajskie słowo *rab*, które znaczy *wielu* (w ilości, liczbie, rozmiarze, wieku, stopniu, wartości) w Izaj. 53:12 jest użyte w w.11. „Przetoż” (ponieważ, jako Sługa Boży, Ten Sprawiedliwy poniesie ich nieprawości) Bóg da Mu dział „w wielu” – włączając w to nie tylko Jego własny naród, Izrael, którego On zbawi i będzie błogosławił (Jer. 31:31-34; 32:37-44; Ezech. 11:17-20), lecz także wszystkie naro-

dy pogańskie (1 Moj. 22:18; Ezech. 16:53-63; Ps. 86:9; Izaj. 66:18). Na podstawie Jego zasługi okupu zastosowanej za nich, Mesjasz będzie prosił Boga i Bóg da Mu narody jako Jego dziedzictwo, a najdalsze krańce ziemi da w Jego posiadanie (Ps. 2:8). W tym Swoim dziele „Będzie panował od morza aż do morza i od rzeki aż do kończyn ziemi... wszystkie narody służyć Mu będą” (Ps. 72:8-11).

### DZIELĄC KORZYŚCI

Będzie się „dzielił korzyściami z mocarzami”. Jego wielką radością będzie dzielenie się korzyściami, nagrodami zwycięstwa, ze zwycięzcami – mocnymi w wierze i wielkimi w czynach: (1) Jego Oblubienicą, Małżonką Baranka, Maluczkiem Stadkiem, więcej niż zwycięzcami, Jego szczególnymi wybranymi, Jego Królową przyodzianą w Boską naturę – „złoto z Ofir” (Ps. 45:9-11,13,14). (2) Następnie Wielkie Mnóstwo, „panny...”, towarzyszek jej” (Ps. 45:14, 15; 1 Moj. 24:61; Pieśni 6:8). Potem ziemskie potomstwo zwycięzców, także mocnych w wierze i wielkich w czynach: (3) przede wszystkim Starożytnych Godnych, *zekenim*, przetłumaczonych jako „starcy” w Joela 2:28 i w Izaj. 24:23, którzy zostaną wzbudzeni ze snu śmierci i otrzymają swój udział w korzyściach ze

zwycięstwa, gdy „księżyc [zastępy demonów, których światło było jedynie odbiciem błędów i oszukaństw szatana] się zaćmi, a słońce się zawstydzi [szatan, bóg obecnego złego świata, zostanie *ograniczony* – związany w czasie tysiącletniego Dnia Sądu, aby nie mógł więcej zwodzić narodów, aż do końca tego Dnia, gdy nastąpi ostateczna próba ludzkości]”. Mesjasz podzieli się korzyściami również z (4) Młodocianymi Godnymi, ostatnią klasą Jego wybranych, którzy wyłonili się jako klasa w obecnym czasie ucisku (Dan. 12:1) i do których odnosi się Joela 2:28 jako do „młodzieńców”; oni będą stowarzyszeni ze Starożytnymi Godnymi jako „księżęta po wszystkiej ziemi” (Ps. 45:17, Izaj. 32:1).



Te cztery wybrane klasy są zobrazowane odpowiednio w czterech grupach Lewitów, obozujących wokół Przybytku na pustyni: Kapłani na wschodzie, Merarici na północy, Kahatyci na południu i Gersonici na zachodzie (4 Moj. 1:47-50; 3:17-38). Oni byli oddzieleni od dwunastu pokoleń Izraela, które obozowały w większej odległości od Przybytku i które reprezentują ogół świata ludzkości, który będzie błogosławiony przez klasy wybrane przez Boga, czyli antytypicznych Kapłanów i Lewitów (4 Moj. 1:52,53; 2:2,33,34). Te cztery wybrane klasy są również zobrazowane w czterech parach ludzi zachowanych w Arce Noego od klęski potopu oraz w czterech wzgórzach w Jeruzalem (Ps. 121:1; 72:3; 87:1; Izaj. 49:11,13; 55:12): Syon, Akra, Moria i Bezeta. Są oni pokazani w Piśmie Świętym na wiele innych sposobów.

Ostatecznie, Boski Sługa będzie dzielił korzyści z symbolicznymi „synami” i „córkami” w zbliżających się czasach restytucji Mesjańskiego Wieku (Joela 2:28; Izaj. 60:4), mianowicie z *quasi*-wybranymi (w ogólności składającymi się z poświęconych i niepoświęconych wierzących Żydów i pogan) i niewybranymi (niewierzącymi, resztą ludzkości). Oni są zobrazowani w dwunastu pokoleniach w Obozie, jako różnych od pokolenia Lewiego, które było oddzielone od innych i im służyło.

Pod Mesjańskim panowaniem sprawiedliwości, Słońca Sprawiedliwości, Bóg wezwie ziemię (świat ludzkości) od wschodu aż do zachodu; On będzie jaśniał z Syjonu (niebiańskiej części Królestwa), doskonałością chwały (Ps. 50:1,2; Mal. 4:2; Izaj. 2:3). Wówczas Bóg wezwie ziemię (tych w Obozie) do usprawiedliwienia i poświęcenia: „Patrzcie na mnie, abyście zbawione były wszystkie krańce ziemi! Bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego prócz Mnie. Przysięgłem na Siebie, wyszło z ust Moich słowo w sprawiedliwości, które się nie wróci. Aby przede Mną zgięło się każde kolano i przysięgał każdy język [deklarował posłuszeństwo]. Mówiąc, jedynie w PANU mam sprawiedliwość i siłę. Do Niego przyjdą i zawstydzeni będą wszyscy, którzy się na Niego gniewali. W PANU będą usprawiedliwieni wszyscy potomkowie Izraela i oddadzą Mu chwałę” (Izaj. 45:22-25, KJV).

Podczas panowania Mesjasza na ziemi, sąd (prawdziwa nauka) będzie podawany według miary, a sprawiedliwość według wagi;

grad prawdy zniszczy ucieczkę kłamstw (Izaj. 28:17). Bóg obiecał (Izaj. 65:16-20, KJV: „Ten, kto będzie sobie błogosławił na ziemi, będzie sobie błogosławił w Bogu prawdy... ponieważ dawne udręki [obecnego panowania grzechu i śmierci] poszły w niepamięć i zostały zakryte przed Moimi oczami. Bo oto Ja tworzę nowe niebo i ziemię nową; a poprzednie rzeczy nie będą wspomniane ani nie przyjdą na umysł... Będę się radować w Jeruzalem i cieszyć się Moim ludem; i nie będzie tam więcej słyhać głosu płaczących ani głosu narzekania. Nie będzie tam niemowlęcia, które żyłoby tylko kilka dni [kilka lat] ani starca, który nie wypełniłby swoich dni [czynieniem dobra]: ponieważ dziecko umrze w stu latach; lecz grzesznik mając sto lat [lecz wciąż będąc grzesznikiem, wyraźnie niepoprawnym] zostanie przeklęty [zniszczony]”. „Nie będą szkodzić ani zabijać na wszystkiej górze świętej Mojej, mówi PAN” (Izaj. 65:21-25; 11:1-10; Dan. 2:35,44; 7:13,14,18,27).

Podczas Tysiącletniego Dnia Sądu świata zostanie otwarta droga świętości; nie będą po niej chodzić nieczyści, lecz będzie ona przeznaczona dla tych, którzy będą wierni w procesie restytucji (Izaj. 35:8-10). Ich sąd będzie właściwą oceną. Oni będą *instruowani* (Ps. 19:8-12: 25:8,9; 72:1-4; 119:108; Izaj. 56:1; 59:8-15), *próbowani* (Ps. 26:1-3; Jer. 11:20; 20:12), *karani w celu naprawy* (Izaj. 26:9) i ostatecznie będzie wydany *wyrok* (5 Moj. 1:16; Ps. 17:2; Izaj. 11:4).

Ci, którzy będą właściwie wyćwiczeni w prawdzie i sprawiedliwości, którzy będą łagodni, pozwolą się uczyć i będą posłuszni, którzy w miarę postępu na „drodze świętej” do ludzkiej doskonałości rozwiną charaktery podobne do owiec, a nie do kozłów oraz okażą wierność w ostatecznej próbie w Małym Okresie, kiedy szatan zostanie uwolniony po zakończeniu Tysiącletniego Dnia Sądu (Ps. 107:39-42), otrzymają życie wieczne na naszej ziemi, która będzie piękna i stanie się przywróconym Rajem – „niczym ogród Eden” (Izaj. 51:3; 60:21; Ezech. 36:35; Jer. 3:17). „Lecz przestępcy razem zginą, a bezbożnicy na ostatek wykorzenieni będą” (Ps. 37:9-11,20,22,28,29,34,38; 145:20; Izaj. 1:28).

„Nowe niebo i nowa ziemia, które Ja stworzę, pozostanie przede Mną, mówi PAN” (Izaj. 66:22, KJV). Sługa Boży będzie dzielił korzyści ze zwycięstwa z mocnymi – z tymi, którzy są mocni „w PANU” (Izaj. 26:4), którzy odwracają się od błędu i grzechu do prawdy i sprawiedliwości.

## PRAWDZIWA PODSTAWA BOSKICH BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Na koniec Swej aprobaty i świadectwa odnoszącego się do Jego Sługi, Bóg ponownie podkreśla prawdziwą podstawę tych wszystkich błogosławieństw, zarówno dla Swego Sługi jak i dla wszystkich, którzy przyjmują Go jako swego Mesjasza, Zbawiciela i Króla, którzy oddają i poświęcają swoje życie dla Niego i którzy pod Jego zwierzchnictwem jako swej Głowy, powrócą do społeczności z Bogiem w prawdzie i sprawiedliwości i otrzymają od Niego błogosławieństwa wiecznego życia. Tej prawdziwej i jedynej podstawy nigdy nie powinniśmy zapomnieć ani stracić z pola widzenia. Jest ona następująca:

*„Ponieważ wylał na śmierć duszę Swoją: a z przestępcami był policzony [dał się policzyć]; on Sam grzech wielu poniósł i dokonał wstawiennictwa za przestępców”.* Przekład hebrajskich słów *tachath asher* słowem „ponieważ” nie oddaje pełnego ich znaczenia, gdyż ich myślą jest nagroda jako rekompensata. Delitzsch tłumaczy je „w zamian za coś i komentuje: „Wspaniała część nagrody udzielonej Jemu przez Ojca jest ‘w zamian’ za wielkie dzieło Odkupienia, jakiego On dokonał przez Swą własną krew. Słowo *he’erah* (oddane jako ‘wylał’) oznacza ‘pozbyć się’, ‘ogłocić się’, ‘opróżnić’ lub ‘wylać zupełnie’, aż do samego końca.

Sługa Boży nie tylko oddał Swoje ludzkie ciało, lecz *dobrowolnie* (Ps. 40:8,9) i *zupełnie* wylał Swoją duszę, całą Swą istotę, Swoje ludzkie wszystko, na śmierć. Hebrajskie słowo *yaphgia*, przetłumaczone tutaj „dokonał wstawiennictwa”, jest przykładem czasu przeszłego niedokonanego lub nieokreślonej przeszłości, wskazując na rozpoczęte, lecz jeszcze niedokończone dzieło. On przez cały czas żyje, by dokonywać wstawiennictwa za przestępców, aż Jego kapłańskie dzieło na ich korzyść zostanie w pełni dokonane. Ono będzie w pełni dokonane w końcu Tysiącletniego Dnia Sądu; „Idzie zaiste, aby sądził ziemię. Będzie sądził okrąg świata w sprawiedliwości, a narody w prawdzie Swojej” (Ps. 96:10,13; 98:9). Przez potomstwo Abrahama będą błogosławione wszystkie rodziny ziemi.

Niech cała ziemia, a szczególnie Izrael, raduje się z nadchodzących błogosławieństw, obecnie już tak bliskich. Obietnica jest pewna. Sam Bóg obiecał i zapewnia nas (Izaj. 62:1,2): „Dla Syjonu [dla duchowego potomstwa Abrahama - „gwiazd na niebie” - niewidzialnej sfery nad-

chodzącego Królestwa, szczególnie dla Mesjasza i Jego Oblubienicy, Małżonki Baranka] milczeć nie będę, a dla Jeruzalemu [dla Starożytnych i Młodocianych Godnych - widzialnej sfery Królestwa] nie uspokoję się, dokąd sprawiedliwość jego nie wyjdzie jako jasność [sprawiedliwość, jaką oni będą przejawiać wśród ludzkości, będzie tak jasna i oczywista, że ludzie postępujący tą drogą, nawet nierozsądni (Izaj. 35:8), nie zbłądzą ani nie zboczą z niej - ona będzie wyraźnie zrozumiana], a zbawienie jego, jako pochodnia płonąć nie będzie” (Ps. 119:105).

„I oglądają [zobaczają] narody [włączając w to odstępczych Żydów, którzy opuścili Mojżesza i Proroków oraz odrzucili Mesjasza i Jego wiernych naśladowców] sprawiedliwość Twoją i wszyscy królowie [cała ludzkość, która okaże się godna życia wiecznego tutaj na ziemi i która otrzyma panowanie nad ziemią utracone przez ojca Adama - 1 Moj. 1:26,28; Ps. 8:4-9] chwałę Twoją; i nazwą Cię imieniem nowym, które usta PAŃSKIE [ustami, przez które PAN mówi do nas, jest natchnione Pismo Święte] nadadzą” (Izaj. 62:2, KJV).

Cóż za wspaniałe proroctwo mamy w Izaj. 52:13-53:12 o Mesjaszu, jako Boskim Słudze! Ono opisuje Jego mądrość, roztropność, karnację, upokorzenie, odrzucenie, cierpienia, prześladowania, dobrowolne posłuszeństwo, bezgrzeszność, śmierć, pojednanie, zmartwychwstanie, wywyższenie, dziedzictwo i wstawiennictwo za grzeszników łącznie z Jego ofertą zbawienia dla wszystkich (dla wielu), propagowanie przez Niego posłannictwa Ewangelii (wiedza o Nim) i rozszerzanie się Jego Królestwa na wieki. Alleluja! Co za Zbawca!

Jeśli chodzi o Izrael, o tych, których Bóg rozproszył pomiędzy wszystkie narody, lecz których nie zaniechał ani nie zniszczył (5 Moj. 4:27-31), oni również mogą się radować, ponieważ On obficie wypełnia Swoją obietnicę wobec nich w ponownym zgromadzeniu ich jako narodu do ich ojczyzny (Jer. 16:14-16); a obecnie są oni u progu nowej ery oraz największej pomyślności i błogosławieństw, jakie kiedykolwiek posiadali lub o jakich marzyli; a gdy będą pokutować i przyjmą swego Mesjasza, jako potomstwo Abrahama, zostaną użyty przez Boga do sprowadzenia obiecanych błogosławieństw dla wszystkich narodów ziemi (1 Moj. 12:3; 22:16-18) (zob. E 15).

BS, 10, '10-12





## TĘCZA JAKO GWARANCJA

**G**DY NOE i jego rodzina wyszli z Arki, wyrazili uznanie dla Boga składając Mu ofiarę, a Bóg przyrzekł przez tęczę, jako znak, że nigdy więcej nie zniszczy ludzkości wodami potopu. Nigdy przedtem nie widziano tęczy, a to z powodu, który jest podany w Biblii, że nigdy przedtem nie było deszczu. Ponadto promienie słoneczne nie dochodziły bezpośrednio do ziemi, lecz jedynie przez powłokę wodną, co powodowało taki sam efekt, jak w cieplarni.

Usunięcie powłoki wodnej spowodowało wiele zmian. Pojawiły się deszcze, powodzie, burze, tornada, ekstremalne upały i mrozy. Takie zjawiska były niemożliwe pod osłoną powłoki wodnej. Upojenie się Noego też było skutkiem tych zmian. Sok z winogron przedtem nie fermentował. Dlatego Noe nie mógł znać efektu upojenia.

Wraz z opadnięciem powłoki wodnej nastąpiły nadzwyczajne upały w strefie tropikalnej i ekstremalnie niskie temperatury na obszarach polarnych, zanim nie złagodziły ich prądy oceaniczne.

Zmiany musiały być niemal natychmiastowe. Mamy tego dowody. Na północy Syberii znaleziono zamrożoną w lodzie antylopę, która w żołądku miała zieloną trawę, co dowodzi, że śmierć nastąpiła nagle w czasie jedzenia. Znaleziono też mastodonta zamrożonego w lodzie, z pokarmem pomiędzy zębami. To pokazuje, że kiedyś na biegunach był taki klimat jak w strefie umiarkowanej i że w jednej chwili nastąpiła taka zmiana, jaka mogła powstać tylko przez przerwanie się powłoki wodnej. Wielkie lodowce i grube warstwy lodu w regionach Arktyki, tak nagle utworzone, istnieją już przez wieki. Nie cała woda zamieniła się w lód, ale jak ogromna fala pływowa niosła wielkie lodowce i głązy przez kontynent Północnej Ameryki i północno-zachodniej Europy, czego naukowcy zauważyli wyraźne ślady. Lodowce przecięły wzgórza z taką siłą, że pozostawiły ślady na zawsze. Prądy równikowe, prąd zatokowy i japoński roztopiły dotychczas znaczną ilość podbiegunowych zasobów lodu.

### Pytania do lekcji 19

1. Dlaczego Bóg dał tęczę?
2. Co to jest przymierze? zob. Słownik.
3. Wymień niektóre inne obietnice przymierza. zob. E 15, str.667-736.
4. Dlaczego przed potopem nie było tęczy? Akapit 1
5. Jakie zmiany nastąpiły na ziemi po opadnięciu na ziemię powłoki wodnej?
6. Jakie doświadczenie pokazało Noemu, że nastąpiła zmiana na ziemi? Akapit 2
7. Jaka jest przyczyna naszych stref polarnych i tropikalnych? Akapit 3
8. Czy zmiana była stopniowa, czy natychmiastowa? Udowodnij to. Akapit 4
9. Jak utworzyły się lodowce?
10. Jaki skutek one spowodowały na ziemi pod względem geograficznym?
11. Co spowodowało topnienie lodowców?
12. Biblia wydaje się wskazywać, że klimat w strefie równikowej stanie się ostatecznie bardziej umiarkowany. Jakie rozumowanie należy tu zastosować?



P  
R  
Z  
Y  
M  
I  
E  
R  
Z  
E  
  
T  
Ę  
C  
Z  
Y

# A M E N

Nie mogę powiedzieć,  
Że obciążony troskami w codziennej życia biedzie  
Cieszę się, chociaż to boli,  
Ale mogę powiedzieć,  
Że pójdę wyboistą drogą, którą Pan mnie powiedzie,  
Jeśli Jego to zadowoli.

Nie umiem odczuwać,  
Że wszystko dobrze, gdy chmury ciemne będą się nasuwać  
I słońca będzie zaciemnianie,  
Ponieważ jednak wiem,  
Że Bóg nasz żyje i kocha, zawsze mówię:  
Twoja wola, Panie.

Nie potrafię mówić też  
Głosem radosnym, gdy oczy pełne łez  
Pokazują mój smutek,  
Lecz przecież mówić zdołam  
O łasce cierpienia, któremu cicho poddam,  
Aż osiągnę wymarzony skutek.

Nie rozumiem też wcale,  
Dlaczego Bóg na pewne sprawy dozwala stale,  
Będąc przecież Miłością.  
Potrafię jednak doświadczyć,  
Choć nieraz niewyraźnie, nad sobą ujrzeć  
Jego prawicę z ufnością.

Nie muszę powstrzymywać gorących łez,  
Ale muszę oddalić wzdychanie:  
Przecież mogło tak trwać.  
Muszę też próbować uspokoić  
Rosnące szemranie i słodkiej Bożej woli  
Stanowcze: Amen dać!

*Wiersze Brzasku nr 67 (Manna na dzień 28 marca)*

## Pamiętka Śmierci Jezusa Chrystusa – 28 marca.

Nów najbliższy wiosennego porównania dnia z nocą przypada w Jerozolimie 15 marca o godz. 23:<sup>23</sup>. Zatem 1 Nisan rozpocznie się 15 marca o godz. 18:<sup>00</sup>, a 14 Nisan rozpocznie się trzynastdzieci dni później, czyli 28 marca o godz. 18:<sup>00</sup>.

Niech Pan błogosławi Swój poświęcony lud we właściwym przygotowaniu do uczczenia Jego oraz Jego wielkiej ofiary dla nas (1 Kor. 5: 7,8)!